



NASZA TWÓRCZOSC

W Mielnie

W otoczeniu egzotycznych rytmów „Flo Ridy”
i elektryzującego prądu techno
dni znikają jak drink małej szklanki
Słońce nie przestaje grzać
Drzewa powiewają w rytm piosenek nuconych
przez cały nocny klub
W powietrzu czuć słoność złamanych serc
A na plażach słodkie jak gofry radosne powroty
Nagle wszystko ucicha
Muzyka cichnie
Słońce gaśnie
Powietrze staje się zimne
Minął beztroski czas, a wróciła szara
codziennosc
Już nie tańczysz
Tylko stoisz na baczność
Nie porywasz się, jesteś cichy
Jednak za rok, będziemy znowu tam
Kolorowi
Nasłonecznieni
Zakochani
Dzicy

Barbara Zarzycka kl.I



W liceum na lekcji polskiego uczniowie piszą wypracowanie, które ma zawierać: wątek religijny, wątek historyczny, wątek miłosny i wątek sensacyjny. Wszyscy uczniowie piszą pracowicie już pół godziny, tylko jeden Karolek rozsiadł się wygodnie i patrzy w sufit.

- Karolek, czemu nie piszesz?- pyta nauczycielka.

- Ja już napisałem - odpowiada Karolek.

- To jest niemożliwe - dziwi się nauczycielka -przeczytaj wszystkim na głos co napisałeś.

-"Mój Boże (wątek religijny) - rzekła hrabina (wątek historyczny) jestem w ciąży (wątek miłosny), ale nie wiem z kim (wątek sensacyjny)."



Przed sprawdzianem nauczyciel oświadcza:
- Wierzę głęboko, że dzisiaj nikogo nie przyłapię na ściąganiu,
-I my też wierzymy! -

odpowiada chórem klasa

W szkole:

- Hej ty tam, pod oknem - kiedy był pierwszy rozbiór Polski? -pyta nauczyciel

- Nie wiem.

- A w którym roku była bitwa pod Grunwaldem?

- Nie pamiętam.

- To co ty właściwie wiesz? Jak chcesz zdać maturę?

- Ale ja tu tylko kaloryfer naprawiam....